***Ku Kościołowi synodalnemu: komunia, uczestnictwo i misja***

Nabożeństwo Słowa

**SŁUCHANIE**

*Pomoc w rozważeniach i dyskusji*

****

# Celebrans:

# W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego

# Zebrani:

# Amen.

# Modlitwa za Synod: Adsumus Sancte Spiritus

**Stajemy przed Tobą, Duchu Święty, zgromadzeni w Imię Twoje.**

**Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz; zamieszkaj w naszych sercach, naucz nas drogi, którą mamy iść**

**i jak mamy nią podążać.**

**Jesteśmy słabi i grzeszni;**

**nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.**

**Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę albo stronniczość wpływała na nasze działania.**

**Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność, abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy   
i tego, co jest słuszne.**

**O to wszystko prosimy Ciebie, który działasz w każdym miejscu i czasie,**

**w komunii Ojca i Syna, na wieki wieków.**

**Amen.**

**Wprowadzenie:**

To spotkanie wprowadza nas na wspólną drogę Synodalną. Wraz z całym Kościołem pragniemy rozważyć główny temat Synodu, który brzmi: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunia, uczestnictwo i misja”. Trzy wymiary tego tematu to komunia, uczestnictwo i misja. Te trzy wymiary są głęboko ze sobą powiązane. Są one istotnymi filarami Kościoła synodalnego. Nie ma między nimi hierarchii. Raczej, każdy z nich wzbogaca i ukierunkowuje dwa pozostałe. Istnieje między nimi dynamiczna relacja, która musi być wyrażana z uwzględnieniem wszystkich trzech wymiarów.

**Rachunek sumienia:**

Pragniemy wsłuchiwać się w słowo Boże, które ma poruszać nasz rozum i sumienie. **Otwierając się na działanie Ducha Świętego zróbmy teraz rachunek sumienia**. Stojąc przed Bogiem odpowiedzmy sobie w duszy na nasuwające się pytania:

* w jakim stopniu budujemy dom naszego życia osobistego, rodzinnego   
  i wspólnotowego na tej Skale, którą jest Ewangelia Syna Bożego?
* na ile w naszym osobistym i wspólnotowym życiu dajemy posłuch synom Złego, szerzącym chwasty kłamstwa i niesprawiedliwości?
* jak ochoczo bierzemy na co dzień nasz krzyż i naśladujemy Chrystusa, żyjąc według Jego Ewangelii i nie bacząc na prześladowania ze strony nieprzyjaciół?
* jak umacniam swoją wiarę i miłość do Chrystusa, który również dzisiaj jest wyszydzany, biczowany kłamstwami i krzyżowany nienawiścią?
* z jakim świadectwem wiary, miłości, poświęcenia i zaangażowania dla Chrystusa żyjącego w moich braciach i siostrach przychodzę na to spotkanie?

**Odczytanie fragmentu Ewangelii (Mk 12,28b-34)**

#### Czytanie z Ewangelii według św. Marka:

Jeden z uczonych w Piśmie zbliżył się do Jezusa i zapytał Go: „Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?”   
Jezus odpowiedział: „Pierwsze jest: «Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą». Drugie jest to: «Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego». Nie ma innego przykazania większego od tych”.   
Rzekł Mu uczony w Piśmie: „Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary”.   
Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: „Niedaleko jesteś od królestwa Bożego”. I nikt już nie odważył się więcej Go pytać.

**Oto Słowo Pańskie**

**Medytacja:**

Poznaliśmy już w dzieciństwie „dwa przykazania miłości”. Każdego dnia próbujemy zrozumieć ich sens i dostrzegamy, że nie są one łatwe do spełnienia. Przecież tam zostało powiedziane - „«Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą»”, a także: „«Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego». Nie ma innego przykazania większego od tych”.

Właśnie w tych zdaniach nasz Pan Jezus Chrystus streścił całe nauczanie moralne Starego Przymierza: „Dziesięć Przykazań”, Które Bóg dał Mojżeszowi na Górze Synaj. To także wiele innych instrukcji i indywidualnych przykazań, które wierni i bogobojni ludzie starali się zachować, a które były także powszechnie nazywane „Prawem Mojżeszowym”.

Pierwszą rzeczą, która ma znaczenie w miłości, jest usłyszenie, a nie tylko słuchanie, ale „uważne słuchanie”. Nauczyciel zwraca uwagę – „Powinieneś słuchać i zwracać uwagę na to, co mówi Pan, twój Bóg”. „Słuchaj Izraelu”, „Słuchaj, człowieku”, lub jak pisze św. Franciszek Salezy: „Och, jak dobrze jest słuchać świętych słów, które wypowiada do naszych serc, gdy stoimy blisko jego serca”. Chodzi o uważne słuchanie mojego otoczenia, bliźnich, siebie samego i przede wszystkim Boga. Uważne słuchanie odnosi się nie tylko do zmysłu słuchu – uszu, ale przede wszystkim do serca - to znaczy słyszeć „całym sercem, całą duszą”.

Dopiero wtedy można wykonać drugi krok, który liczy się w miłości – „całość”. Miłość nie zna połowy rzeczy, nie dostrzega: „może”, „nie tak” i „jakoś”. Rzeczywistość miłości obejmuje całe serce, całą duszę, wszystkie siły i wszystkie nasze myśli. Wtedy dopiero zwracamy się do Boga, gdyż tylko On jest Panem, nie ma nikogo oprócz Niego, jest wyjątkowy, Twórca i Mistrz świata.

Wtedy zauważamy drugiego człowieka i siebie w odpowiedniej optyce. Każdy z nas ma wyjątkową godność jako stworzenie Boże, więc nikt nie może zostać zwolniony z tej miłości - nie mogę nikogo wykluczyć, ponieważ inaczej zakwestionowalibyśmy, a nawet zlekceważyli wyjątkowość Bożego stworzenia.

Poprzez brak miłości samego siebie, zakłócamy relację z Bogiem. Konsekwencje takiej postawy są nawet trudne do wyobrażenia. Bóg wciąż unika ostatecznej konsekwencji, ale kiedy brat morduje swojego brata, gdy relacje między ludźmi zostały najsilniej naruszone ani przez chwilę się nie waha.

Miłość zachęca do komunikacji: to, co „zapisane w naszych sercach” powinno być wyrażone dzieciom, całemu domowi, a nawet „na ulicy”. Drzwi domu i bramy miasta należy opisać świadectwem wyjątkowości Boga. Uznanie miłości do Boga prowadzi do działania, gdyż ona popycha miłość do bliźniego - do tego stopnia, że Jezus połączył oba przykazania miłości w jedno. Ci, którzy okażą się kochani przez Boga, nie mogą inaczej, jak dzielić się i przekazywać tę miłość.

Co jest ważne w naszym życiu? Co się liczy? Miłość, miłość do Boga i miłość do innych. Miłość jest kamieniem węgielnym i dowodem autentyczności miłości do Boga – „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

Co możemy uczynić, aby żyć pełnią życia? Mamy kochać. Po co tu jestem? Jakie jest moje przeznaczenie? Odpowiedź Ewangelii jest jasna: kochać Boga i bliźniego jak siebie samego.

**Dyskusja:**

1. Słuchanie jest pierwszym krokiem do spotkania. Wymaga otwartego umysłu i serca, bez uprzedzeń. Bóg może przemawiać do mnie również przez drugiego człowieka.
   1. Zastanówmy się, czy my się wzajemnie słuchamy?
   2. W jakich sytuacjach ignorujemy ten głos?
   3. W jaki sposób Bóg przemawia do nas poprzez głosy, które ignorujemy?
   4. Czy uważasz, że w Kościele słucha się głosu świeckich?
   5. Jak słucha się księży? W jaki sposób słucha się kobiet?
   6. W jaki sposób słucha się młodych ludzi?
   7. Jakie miejsce ma głos mniejszości, wykluczonych i odrzuconych?
   8. Jak są słuchani ubodzy?
   9. Jak słuchane są osoby konsekrowane – kobiety i mężczyźni?
   10. Co ułatwia lub utrudnia moje/nasze słuchanie?
   11. Jakie są ograniczenia w mojej/naszej zdolności słuchania, zwłaszcza tych, którzy mają inne poglądy niż nasze własne?
   12. Co możemy zrobić, aby bardziej siebie wzajemnie słuchać w Kościele?
   13. Co możemy zrobić, aby słuchać osób, które są z dala od Kościoła, są uprzedzone do Kościoła lub są wrogo do niego nastawione?

**Zebranie Wniosków:**

**Podsumowanie spotkania:**

Dotykamy dziś, dzięki Ewangelii, bezpośrednio źródła życia chrześcijańskiego. Kochać Boga i bliźniego jak siebie samego, to jest najważniejsze. Musimy do tego centrum powracać, aby nasze życie miało sens i cel. Ponieważ jest tylko jeden Bóg, Który jest źródłem wszelkiego dobra, należy Mu się cześć, a nawet miłość. „Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”.

**Modlitwa końcowa:**

Przyjdź, Duchu Święty. Ty, który wzbudzasz nowe języki i wkładasz w nasze usta Słowa Życia, zachowaj nas, abyśmy nie stawali się Kościołem-muzeum, pięknym, lecz niemym, z tak wielką przeszłością i tak małą przyszłością. Przyjdź między nas, abyśmy w doświadczeniu synodalnym nie dali się ogarnąć rozczarowaniu, nie osłabili proroctwa, nie sprowadzili wszystkiego do jałowych dyskusji. Przyjdź, Święty Duchu miłości, otwórz nasze serca na słuchanie. Przyjdź, Duchu Świętości, odnów święty wierny lud Boży. Przyjdź, Duchu Stworzycielu i odnów oblicze ziemi. Amen.